

## UZASADNIENIE

P. H. został oskarżony o to, że w dniu 8 lutego 2016 roku podczas i w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych w postaci konwoju z Aresztu Śledczego w P. do Sądu Okręgowego w Sieradzu, dokonał znieważenia funkcjonariuszy K. M. i A. Z. z Wydziału Konwojowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Ł. na terenie Aresztu Śledczego w P. oraz w trakcie przejazdu przez P., tj. o czyn z art. 226 § 1 kk. /k. 65/

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 27 września 2016r. sygn. akt II K 446/16 P. H. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 226 § 1 kk, za który wymierzono mu w oparciu o art. 226 § 1 kk karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Zasądzono także od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. Ł. kwotę 1.033,20 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. Ponadto obciążono oskarżonego wydatkami w kwocie 1.103,20 zł oraz wymierzono mu 180 zł opłaty. /k. 88/

Od opisanego wyroku apelację wniósł oskarżony P. H., który zaskarżył go w całości stawiając w istocie rzeczy zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał mieć wpływ na jego treść, a polegać na przypisaniu oskarżonemu sprawstwa zarzucanego mu czynu w wyniku niekorzystnej dla niego oceny materiału dowodowego. W szczególności, P. H. chodziło o to, że Sąd I instancji niesłusznie przypisał walor wiarygodności zeznaniom K. M. i A. Z.. Nie zauważył bowiem przy tym, że były one idealne zbieżne, a poza tym nie wziął pod uwagę, że taka, a nie inna treść relacji pokrzywdzonych miała wynikać z chęci odwetu na P. H. za to, że pisał on liczne skargi na funkcjonariuszy Służby Więziennej. Ponadto oskarżony podnosił również, iż obciążające go zeznania wiążą się z tym, że dochodzi odszkodowania z tytułu wypadku komunikacyjnego, w którym ucierpiał podczas wcześniejszego konwojowania. Zdaniem oskarżonego, niekorzystna dla niego ocena dowodów miała wynikać z uprzedniej jego karalności za podobne czyny, a tymczasem wyciągnął on już należyte wnioski z tego. W czasie zaś przewożenia do Sądu miał jedynie zwrócić uwagę kierowcy, aby jechał wolniej i nie po dziurach, ale to nic nie dało.

P. H. w swojej skardze apelacyjnej odnosił się także do tego co się działo następnie w Sądzie Okręgowym w Sieradzu i wnosił o przesłuchanie na te okoliczności funkcjonariuszy, którzy doprowadzali oskarżonego na salę rozpraw oraz świadka, który miał słyszeć w jaki sposób w wymienionym Sądzie zwracał się do P. H. pokrzywdzony A. Z..

W apelacji oskarżony stawiał także zarzut rażącej niewspółmierności kary oraz nienależytego wykonywania obowiązków przez obrońcę z urzędu, który na dodatek został mu jeszcze cofnięty po ogłoszeniu wyroku.

W związku z podniesionymi zarzutami oskarżony wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim.

Na rozprawie apelacyjnej oskarżony popierał swoją skargę apelacyjną, a obrońca się do niej przyłączał, zaś Prokurator Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim delegowany do Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim wnosił o nie uwzględnienie odwołania i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Zaskarżone orzeczenie podlegało uchyleniu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz ich wpływu na treść wyroku, gdyż oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadku określonym w art. 79 § 1 kpk.

W czasie przesłuchania w charakterze podejrzanego na etapie dochodzenia P. H. podawał, iż leczył się psychiatrycznie w poradni w Ł. w latach 2006-2008 (por. k. 15 odw.). Pomimo tego, oraz inicjatywy obrońcy w tym zakresie, Sąd I instancji oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność stanu zdrowia psychicznego oskarżonego powołując się przy tym na to, iż w sposób oczywisty zmierzał on do przedłużenia postępowania (k. 87). Ponadto, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim po ogłoszeniu zaskarżonego wyroku wydał

postanowienie o cofnięciu oskarżonemu wyznaczenia obrońcy z urzędu, a następnie pouczył o prawie do wniesienia zażalenia i zamknął rozprawę (k. 87 odw.).

W powyższym stanie rzeczy, doszło do sytuacji w której oskarżony nie miał obrońcy w postępowaniu sądowym (tuż przed zamknięciem rozprawy przed Sądem I instancji oraz na etapie międzyinstancyjnym) pomimo zachodzącej uzasadnionej wątpliwości, odnośnie tego, czy jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona (art. 79 § 1 pkt 3 kpk). W ocenie sądu odwoławczego bowiem, fakt dwuletniego leczenia w poradni zdrowia psychicznego jest na tyle poważną okolicznością, że powinna ona zrodzić wątpliwości co do stanu psychicznego P. H., gdyż wskazuje na wysokie prawdopodobieństwo występowania u niego poważnych mankamentów zdrowia psychicznego.

Ponadto, jak wynika z przeprowadzonego na etapie postępowania odwoławczego dowodu z opinii dwóch biegłych psychiatrów P. H. miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu ale ograniczoną w stopniu nieznacznym zdolność pokierowania swoim postępowaniem. Oskarżony wykazuje bowiem inne niż choroba psychiczna lub upośledzenie umysłowe zakłócenia czynności psychicznych pod postacią zaburzeń osobowości. Z uwagi jednak na te zaburzenia, zdaniem biegłych, może nie być w stanie prowadzić obrony w samodzielny i rozsądny sposób (k. 227 – 231). Tym samym w sprawie zachodziła także uzasadniona wątpliwość, odnośnie tego, czy stan zdrowia psychicznego P. H. pozwala mu na prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny, która także skutkowałą tym, że oskarżony musiał mieć obrońcę (art. 79 § 1 pkt 4 kpk).

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 10 kpk zachodzi zawsze, gdy sąd zignoruje powinność wynikającą z art. 79 § 1 pkt 3 kpk, w konsekwencji czego oskarżony przez pewien czas trwania postępowania sądowego nie będzie miał obrońcy, gdy jest to obowiązkowe. Uchybienie to nie ulega konwalidacji wskutek pojawienia się obrońcy w późniejszej fazie procesu i stwierdzenia przez biegłych lekarzy psychiatrów, że poczytalność oskarżonego zarówno w chwili popełniania zarzucanego mu czynu (lub czynów) nie budzi wątpliwości (por. postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z 20 lipca 2005 r. I KZP 25/05).

W związku z powyższym, stwierdzić należy, iż w sprawie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza o której mowa w art. 439 § 1 pkt 10 kpk, gdyż oskarżony P. H. w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadku o którym mowa w art. 79 § 1 kpk. Po cofnięciu bowiem wyznaczenia obrońcy po ogłoszeniu wyroku oskarżony nie dość, że nie posiadał obrońcy w sytuacji uzasadnionej wątpliwości do poczytalności w chwili czynu (art. 79 § 1 pkt 3 kpk), to również nie posiadał obrońcy z racji zachodzących wątpliwości odnośnie tego, czy jego stan zdrowia psychicznego pozwala mu na prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny (art. 79 § 1 pkt 4 kpk). W takiej natomiast sytuacji, zaskarżony wyrok podlegać musiał uchyleniu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz ich wpływu na treść orzeczenia. Dlatego też, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 439 § 1 pkt 10 kpk uchylił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego P. H. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim.

W oparciu o § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 4, a także § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2015 poz. 1801) Sąd zasądził na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata A. G. kwotę 619,92 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w wyroku z 20 czerwca 2017r.